Nr 44. Kraków, Październik 1924. Rok VI.

Niezawisłe Pismo Polskie
(Krytyczno-polityczne)
HUMOR I SATYRA
Rękopisów nie zwraca się.



Przedpłata:	Wychodzi 1-go każdego miesiąca.	Ogłoszenia:
rocznie . 12 złotych.	Egzemplarz 1 złoty.	za 1/8 str. 10 złotych.

Prawda naga.

Artykuł 82 ustawy emerytalnej z dnia 11 grudnia 1923 r., zawierający zdanie: „Emerytowani funkcjonarjusze państwowi i emerytowani wojskowi byłych państw zaborczych ...... — otrzymują uposażenie **do wysokości 75%** i t. d.“ jest powodem — **głodowej** śmierci emerytów, nietylko z powodu **krzywdzącego** ich wymiaru emerytury im należnej — ale oraz opóźniania im wypłaty.

Właśnie spór o to, czy w powyższym artykule użyto wyrazu **„do wysokości“** zamiast **„w wysokości“**, i kto, jak i dlaczego to zrobione — daje niezbity dowód, że ta ustawa nie stoi **na wysokości — ustawy.**

Czterdzieści lat walczę o godność, prawa i interesy **Urzędnictwa Polskiego,** ale dziś brak mi słów, aby wyrazić ból, gdy wziąłem pióro — bronić wysłużoną **i dla Narodu Polskiego zasłużoną** brać przed **niesłychaną krzywdą materjalną i moralną!**

Aby pozostać mimo wszystko przedmiotowym i bezstronnym — skromnie — bez gniewu i namiętności — podaję dzieje wyrównywania mojej własnej emerytury na podstawie dokumentów które podaję kolejno dosłownie, według oryginału:

ODPIS.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów dla Galicji.

Lwów, dnia 2 czerwca 1905 r.

L. 58650/I

Do Pana Stefana Rogalskiego, c. k. oficjała pocztowego w Nowym Sączu

Według reskryptu c. k. Ministerstwa handlu z dnia 17 go maja 1905 r. L. 7417 raczył **Jego ces. i król. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z dnia 27 kwietnia 1905 r.** przyznać Panu najmiłościwiej z powodu zamierzonego przeniesienia Pana w stan spoczynku **dodatek z łaski** rocznych pięciuset dziewięćdziesięciu sześciu **(596)** koron do Jego normalnej pensji emerytalnej, rocznych **1404 koron.**

Wobec tego c. k. Dyrekcja poczt i telegrafów przenosi Pana na podstawie stwierdzonej orzeczeniem c. k. lekarza powiatowego w Nowym Sączu z dnia **7 sierpnia 1904 r.** niezdolności do dalszej służby zawodowej, w stan stałego spoczynku i wstrzymuje Pańskie pobory czynnej służby z końcem czerwca 1905 r.

Pensję emerytalną i dodatek z łaski wyasygnuje się w porozumieniu z c. k. Krajową Dyrekcją skarbu do poboru w c. k. filjalnej Kasie krajowej w Krakowie, o czem się Pana odpisem asygnaty osobno zawiadomi.

Gaberle.

ODPIS.

Dyrekcja poczt i telegrafów w Krakowie.

L. 6515/I Kraków, dnia 22 kwietnia 1922 r.

Do Pana Stefana Rogalskiego, emerytowanego oficjała pocztowego w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 8.

Dyrekcja poczt i telegrafów w Krakowie przyznaje Panu w porozumieniu z Izbą skarbową we Lwowie w myśl art. 43 ustawy z dnia 28 lipca 1921 r. (Dz. U. R. P. Nr 70, poz. 466) ze względu na policzalną służbę państwową w b. państwie zaborczem w ilości 17 lat od uposażenia X stopnia służbowego (płacy), t. j. płacy zasadniczej 800 mk., od dnia 1 października 1921 r. począwszy uposażenie emerytalne (w wysokości 75% tego uposażenia, które należałoby się Panu, według zasad powołanej wyżej ustawy, t. j.) w miesięcznej kwocie 341 (trzysta czterdzieści jedna) mk., których wypłatę wraz z odpowiednim dodatkiem drożyźnianym w myśl art. 49 ust. emer. zarządza Izba skarbowa we Lwowie przez Pocztową Kasę oszczędności.

Zaległe raty emerytury otrzyma Pan zaraz, bieżące zaś raty otrzymywać Pan będzie w ratach miesięcznych, zapadających dnia 1, a płatnych dnia 2 każdego miesiąca pod warunkiem spożywania emerytury w granicach Rzeczypospolitej Polskiej.

Ze względu na wykazany stan rodzinny ustalono dodatek drożyźniany wedle stawki dla małej rodziny.

Wszelkie zmiany, mające wpływ na wymiar dodatku drożyźnianego, t. j. zmianę dotychczasowego miejsca zamieszkania, objęcie posady w służbie państwowej lub samorządowej, u dzieci śmierć, zawarcie związku małżeńskiego i t. p. należy pod rygorem skutków, przewidzianych w art. 54 ust. em. bezzwłocznie zgłosić w Izbie skarbowej we Lwowie i dołączyć odnośne dokumenty, jak poświadczenie władzy politycznej (biura meldunkowego) nowego miejsca zamieszkania, stwierdzające datę (dzień i miesiąc) przeprowadzenia się, dalej metrykę śmierci, metrykę ślubu i t. p.

Załączniki prośby zwraca się.

Za prezydenta:
(podpis nieczytelny).

ODPIS.

Dyrekcja poczt i telegrafów w Krakowie.
L. 1/30736. Kraków, dnia 13 maja 1923 r.

Do Pana Stefana Rogalskiego, em. oficjała pocztowego
w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 8, I p.

Ministerstwo poczt i telegrafów reskryptem z dnia 22-go kwietnia 1923 r. L. 1951/II na podstawie porozumienia z Ministerstwem skarbu, zawartego w piśmie z dnia 5 kwietnia 1923 r. L. 9700/W. Em., upoważniło Dyrekcję poczt i telegrafów w Krakowie do przyznania Panu uposażenia emerytalnego, począwszy od dnia 1 października 1921 r. według zasad ustawy emerytalnej z dnia 28 sierpnia 1921 r., przy przyjęciu 27 lat służby jako policzalnej do emerytury.

Wobec tego Dyrekcja poczt i telegrafów w Krakowie przyznaje Panu w porozumieniu z Izbą skarbową we Lwowie w myśl art. 43 ustawy z dnia 28 lipca 1921 r. (Dz. U. R. P. Nr 70, poz. 466), ze względu na policzalną służbę państwową w b. państwie zaborczem w ilości 27 lat od uposażenia X stopnia służbowego, t. j. płacy zasadniczej 800 mkp. od dnia 1 października 1921 r. począwszy uposażenie emerytalne w wysokości 80.8% uposażenia należnego Panu w myśl art. 43 pow. ustawy t. j. w miesięcznej kwocie 485, słownie czterysta osiemdziesiąt pięć mk., których wypłatę wraz z odpowiednim dodatkiem drożyźnianym w myśl art. 49 pow. ustawy emeryt. zarządziła Izba skarbowa we Lwowie przez Pocztową Kasę oszczędności.

Zaległe raty emerytury otrzyma Pan naraz, bieżące zaś raty otrzymywać Pan będzie w ratach miesięcznych, zapadających dnia 1-go, a płatnych dnia 2 każdego miesiąca pod warunkiem spożywania emerytury w granicach Rzeczypospolitej Polskiej.

Ze względu na wykazany stan rodzinny ustalony dodatek drożyźniany wedle stawki dla małej rodziny.

Wszelkie zmiany, mające wpływ na wymiar dodatku drożyźnianego, t. j. w stanie rodzinnym n. p. objęcie posady w służbie państwowej lub samorządowej, u dzieci śmierć, zawarcie związku małżeńskiego i t. p. należy pod rygorem skutków, przewidzianych w art. 53 pow. ustawy, bezzwłocznie zgłosić w Izbie skarbowej we Lwowie i dołączyć odnośne dokumenty, jak metrykę śmierci, metrykę ślubu i t. p.

Załączniki prośby zwraca się. Za prezesa:
Finze.

ODPIS.

Dyrekcja poczt i telegrafów w Krakowie.
Wydział administracyjny, Oddział I.
L. 1/35634. Kraków, dnia 28 sierpnia 1924 r.

Do Pana Stefana Rogalskiego, emer. oficjała pocztowego
w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 8, II p.

Akta wymiaru emerytury Pańskiej według przepisów byłego państwa austrjackiego zaginęły swego czasu podczas inwazji ukraińskiej w Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Ponieważ czas służby Pańskiej w b. zaborze austrjackim w celu wymiaru emerytury według ustawy z dnia 11 grudnia 1923 r. musi być dokładnie stwierdzony, przeto wzywa się Pana do przedłożenia tu wszystkich dekretów Pańskich, stwierdzających dokładnie tę służbę.

W braku tych dekretów może Pan przedłożyć tu w myśl rozp. Rady ministrów z dnia 26 marca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr 32 ex 924) art. 33 b. dokładne zestawienie przebiegu służby Pańskiej w b. państwie zaborczem, potwierdzone co do wiarygodności dat podpisami conajmniej dwóch wiarygodnych świadków, którzy z Panem równocześnie służbę pełnili.

Obok podpisów, które mają być **legalizowane** winien być podany charakter służbowy świadka.

Wzór deklaracji dołącza się.

Po przedłożeniu tych dowodów nastąpi wymiar emerytury według ustawy z dnia 11 grudnia 1923 r.

Za prezesa:
Finze.

DEKLARACJA.

Zaświadczamy, że
służył w b. Państwie na etatowej służbie policzalnej do emerytury, początkowo w charakterze
następnie kolejno w charakterze
ostatnio w charakterze
kolejno w urzędach pocztowych w
od dnia r. do dnia
r. że w ciągu tej służby nie miał przerw, że w ciągu tej służby miał przerwy od dnia r. do dnia r.
z powodu
że za cały czas powyższej służby uiścił wkładke emerytalną.

Zaświadczenie to wydajemy z powołaniem się na przysięgę służbową i przyjmujemy odpowiedzialność karną i moralną za złożone dane w tem zaświadczeniu, a w razie ujawnienia niezgodności zobowiązujemy się do pokrycia strat wynikłych z tego powodu dla skarbu państwa.

Taką jest dosłowna treść i osnowa moich dokumentów — zaborczego i 2 **polskich**, z których ostatni, wydany za porozumieniem dwóch **ministerstw poczt i telegrafów i skarbu** uznał moje bezsprzeczne i bezsporne prawo do emerytury za **27 lat** służby.

Nadto w kwietniu b. r. zażądała Skarbowa Izba obrachunkowa we Lwowie przez Dyrekcję poczt i telegrafów w Krakowie ode-

mnie złożenia **deklaracji zrzeczenia się wynadgrodzenia z funduszów państwa zaborczego** — celem uzyskania wyrównania mojej emerytury w wysokości 75% uposażeń polskich urzędników w myśl ust. z dnia 11 grudnia 1923 r. — Tę deklarację, sądownie legalizowaną, przesłałem wraz z dekretem ostatnim polskim wyż podanym, z tą ufnością i nadzieją, że skończy się po roku blisko ta odysseja dokumentów, gdy niespodzianie 2 września b. r. otrzymałem zamiast wyrównania, już po raz 4 ty — 49 złotych — zamiast należnych mi **stosunkowo do nowej drożyzny około 250 zł**, to jest zaledwie **czwartą część** należnego mi uposażenia emerytalnego.

Równocześnie doręczono mi z Dyrekcji poczt i telegrafów w Krakowie powyż podane akty, zawiadamiające mnie o zniszczeniu dokumentów we Lwowie z żądaniem wypełnienia kwestjonarjusza dołączonego, w sprawie **lat mojej służby**.

Zdziwiony tem nowem żądaniem, gdy załączony do deklaracji dekret polski opiewa i przyznaje mi **27 lat służby** — udałem się do **dyrektora spraw personalnych w Dyrekcji poczt i telegrafów** (ul. Warszawska L. 3) **Dostojnego Pana Franciszka Finzego**, podpisanego na powyższych aktach z prośbą o łaskawe wyjaśnienie, które mi najżyczliwiej udzielił — w słowach następujących:

Skarbowa Izba obrach. we Lwowie odesłała nam (Dyr. poczt i tel.) **kilkaset aktów dla uzupełnienia ich, gdyż lwowska D. P. i T. z powodu zniszczenia ich w czasie inwazji nieprzyjacielskiej tychże aktów nie posiada. Na to odpisałem p. referentowi Skarbowej Izby obrachunkowej we Lwowie, że taż właśnie Skarbowa Izba obrachunkowa we Lwowie posiada akta odnośne we własnej registraturze. Dotychczas na to nie otrzymałem żadnej odpowiedzi.**

Podziękowałem szczerze i serdecznie, skłoniłem się i wyszedłem.

Tyle Dostojny Pan dyrektor Franciszek Finze. Sapienti sat!

Obecnie żądane wykazy legalizowane miejsca i lat służby będą dla wielu **fizycznie** niewykonalne! i równają się niemal **odebraniu** emerytury.

Podałem smutne dzieje mojej emerytury **coram publico i pro bono publico** — obecnie kolej na innych, którzy niech pamiętają, że głodowanie państwowych rzesz pracujących jest wyschnięciem stosu pacierzowego państwa, a śmierć głodowa emerytów i inwalidów i ich wdów i sierót jest krzywdą rodzin, których **zasłużeni dla Narodu Ojcowie** giną przedwcześnie. **Sanacja skarbu z tą fiskalną metodą nie ma nic wspólnego!**

Spełniłem tylko mój obowiązek wobec Boga — Narodu i Ojczyzny, w imię mojej dewizy: „**Amor Patriae est nostra lex**".

Stefan Rogalski.

NAGIE TAJEMNICE.

Onego czasu Chrystus, chodząc po Ziemi, wstąpił był do kraju, płynącego mlekiem i miodem, a któren w tej chwili stał się wolnym i niepodległym, i upodobał sobie kraj ów i rzekł: Oto Córka Boża, której Ojciec Mój niebieski dał przodownictwo nad Narodami Ziemi.

I zaszumiały stare dęby, zajęczały płaczące brzozy, rozglądnęły się dumnie krzepkie graby i buki, uśmiechnęły się rozłożyste lipy i smukłe topole, zaszumiał gaj, zaszumiał las, a trawy i złociste i srebrzyste kłosy jednym, zgodnym, anielskim chórem śmiały się ku słońcu, a ptacy niebiescy śpiewali Pieśń chwały Wiecznemu Panu i Bogu.

Oto! — przyszły lata wielkiego urodzaju i napełnił Bóg stodoły i spichrze zbożem i wszelkiemi owocami ziemi, aby nie było kraju ani bogatszego, ani szczęśliwszego.

Zgromadziły się tedy wielkie rzesze i chwaliły sobie piękną Ojczyznę, jakiej dotąd nie widziano i dały Chwałę Panu i mówiły do Narodów: Krew nasza za Wolność naszą i Waszą.

Aliści wszedł między rzesze pewien człowiek, chytry jako wąż i pełen śliny w uściech swoich i tak mówił do uszu ich, aby wszyscy słyszeli: Mało macie i biedni jesteście — teraz nadszedł czas i godzina i dziś jest, abyście nie pracowali, a stali się bogatymi, jako był król Salomon i król Krezus i jako byli książęta wszystkich wieków. Drożyjcie chleb i wino i paliwo, wszelką rzecz, którą sprzedawać będziecie, pięć, dziewięć, pięćdziesiąt i pięćdziesiąt tysięcy razy, aby tyleż znaków miedzianych kosztowała okruszyna czarnego chleba powszedniego, a zgarniecie bez trudu miljardy i będziecie panami złota i jego łańcuchem opaszecie ziemskie kolisko.

I wielu uczyniło, jako mówił im ów człowiek chytry.

A ludzie, którzy krew i pracę życia swojego, całego poświęcili i złożyli na ołtarzu przyszłej Wolności Narodu, chromi i ślepi, zgrzybiali starce i ich wdowy i sieroty i nowi za ojców swych śladem idący przymierali głodem i ginęli pod jarzmem pracy z bohaterstwem męczenników za Wyzwolenie z hańby przyszłych pokoleń.

Gdy oto wzeszedł dzień gniewu Bożego i ze wschodu nadciągnęły hordy dawnych katów krwawych i upamiętał się Naród i ubłagał Boga, że odegnał Cudem bożym wroga od fal Świętej Rzeki i od murów Świętego Miasta, Nowej Jerozolimy Narodów.

Aliści nie poprawiły się rzesze wielkie i wielu z nich łańcuchy nędzy i głodu wlekli i wołali: Ten kraj nie ma chleba zadosyć i drożyli czarny chleb powszedni i rabując skarb bez miary i końca stali się jako ludzie nieobrzezanych serc i uszu, którzy miłości nie mają i prawa się nie boją.

I coraz podlej na tej ziemi było.

Zebrali się więc faryzeusze i biegli w piśmie i przyszli do Chrystusa i mówili mu: Ani złota, ani chleba nie mają i umierają śmiercią głodową, a to mówili do Chrystusa, aby im radę dał, udając, że w kraju dobrze jest i spustoszenia niemasz..

A Chrystus, czytając w oczach ich, zapytał ich, mówiąc: Pokażcie mi złoty wasz!

I pokazali Mu go.

I rzekł im Chrystus: Jaki tu jest symbol i rok?

A oni mówiąc, odpowiedzieli Mu — poradziwszy się sprawozdawców swoich, biegłych w piśmie:

Nasz symbol jest i rok 1919.

A Chrystus rzekł im: Zaprawdę, mówię wam, zatwardziałość wasza wielką jest, aż odtąd poprawcie się, bo nie będzie wam przebaczone ani w tym wieku, ani w przyszłym. Oddajcie Narodowi, co Narodu jest, a Skarbowi, co Skarbu jest.

EMERYTURY WOJSKOWE.

CURIOSUM.

Panu Janowi M., oficerowi zawodowemu W. P., którego miano zamiar wysłać na emeryturę wskutek tak zwanej redukcji, a który miał przeszło 25 lat służby przy podwójnem zaliczeniu lat wojennych — policzono do służby lata wojenne — poprostu pojedyńczo. Z tego przeliczenia lat wojennych z podwójnych z powrotem na pojedyńcze wypadł cud, że oficer, zasłużony i odznaczony w wojnie w latach 1920—21, miał tylko 19 lat służby »kalendarzowej« i wypłacić mu polecono jednorazową odprawę w wysokości aż około 60 zł, wyraźnie sześćdziesiąt złotych!

W każdym razie, chociaż w tych dniach miała zapaść jakaś uchwała R. M., aby wypłacono emerytury wojskowym poniżej lat 20 służby, to pozostanie 5—10 lat do obliczenia tej emerytury niewłączonych.

Jaka ustawa wykonawcza mogła polecić, wbrew ustawie sejmowej, zniesienie liczenia podwójnie wojennych lat służby, aby pozbawiać wojskowych całej emerytury lub jej części — może się znajdzie kto, co to curiosum — w każdym razie — potrafi wyjaśnić.

O Ułanach i Kasztanach
na plantach krakowskich.
Historja prawdziwa.

Lecą z drzew kasztany
Padają na trawę;
Ma Kraków kochany
Wesołą zabawę!
    Lecą chłopcy zgrają
    I w worki, plecaki
    Kasztany zbierają —
    Zbiera — jaki-taki!
A wtem koalicja —
Puści w pościg żagle:
Plantowi, policja —
Łapią chłopców nagle!
    Na nic krzyki, płacze —
    Wiedzie ich „stragula"
    Krzyczy: „Nie przebaczę",
    I wiecze — do ula!
A tam sędzia srogi:
Kradzież sądzić będzie,
Gdy dziś kasztan drogi —
W kozie każdy siędzie!
    I świadków postawią:
    Kto kradł kasztan — złodziej
    Planty odeń zbawią!
    Widzi Pan Dobrodziej!
Coś na plantach cicho,
W krzakach nic nie szaśnie;
Gdzieś się skryło licho,
Żaden głos nie wrzaśnie...
    Więc jadą Ułani,
    Polskie biją serca;
    A wtem — Chryste! — Panie! —
    Strzelił — w nich morderca!
Z kasztanów — z za krzaków —
Kule, jak kasztany
Leciały na Kraków —
Na dzielne Ułany!
    Lecz nikt tych kasztanów
    Na plantach nie zbierał;
    Strzelających „panów"
    W ule — nie zabierał!
Stąd płynie — nauka —
Proszę — Dobrodzieja,
Że, kto — sądu szuka —
Naprzód! — złap — złodzieja!!

Żądamy i żądać będziemy aż do skutku

powszechnej regulacji płac urzędników państwowych i służby urzędowej wszelkich stopni, tak cywilnych, jakoteż wojskowych — ze szczególnem uwzględnieniem głodujących niższych funkcjonarjuszow urzędowych — oraz:

Żądamy i żądać będziemy aż do skutku

odpowiedniej regulacji płac emerytów polskich i zrównania z nimi płac emerytów zaborczych i inwalidów, przymierających z głodu lub kończących samobójczo z okrzykiem rozpaczy i przebaczenia:

Niech żyje Polska!

oraz

upraszamy o skuteczniejsze poparcie tych słusznych żądań urzędniczych

Najdostojniejszego Pana Prezydenta, Wysoki Senat, Sejm i Rząd Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i zwracamy się z gorącym apelem do całej prasy polskiej, bez względu na stronnicze aspiracje, aby szczerze, jednomyślnie i jednozgodnie i równocześnie we wstępnych artykułach zażądała od kogo i do kogo to należy, wyrwania z nędzy i śmierci głodowej

Państwowych Rzesz Pracujących, Emerytów i Inwalidów!

Caveant Consules, ne Respublica aliquid detrimenti capiat!

Redakcja „Rogatego".

Naczelny i odpowiedzialny Redaktor i Wydawca: **Stefan Rogalski.**
Redakcja i Administracja: **Kraków, ul. Jagiellońska L. 8, I. p.**

Drukarnia Literacka w Krakowie, ul. Jagiellońska 10, pod zarz. L. K. Górskiego.